

Dominika Wasilewska z "Syrokomłówki" najlepsza z języka litewskiego

 wilnoteka.lt/pl/artykul/dominika-wasilewska-z-quot-syrokomlowkiquot-najlepsza-z-jezyka-litewskiego

Barbara Sosno, 17 grudnia 2014, 15:03

Dominika Wasilewska, fot. wilnoteka.lt/B. Frątczak

Język litewski do łatwych nie należy. Tekst dyktanda, które pisali uczestnicy 10 edycji konkursu "Najlepszy z języka litewskiego", organizowanego przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie "Macierz Szkolna", obfitował w pułapki językowe.

Najlepiej dyktando napisała Dominika Wasilewska, uczennica Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie, ale nawet zwyciężczyni konkursu popełniła błędy.



Konkurs "Najlepszy z języka litewskiego" jest skierowany do uczniów klas 10. W 10 edycji uczestniczyło 34 uczniów ze szkół miasta Wilna i rejonów: wileńskiego, solecznickiego, trockiego i święciańskiego. Pierwsze miejsce zdobyła **Dominika Wasilewska** z "Syrokomłówki", drugie - jej koleżanka z klasy **Karolina Słotwińska**, trzecie - **Emilia Urbanowicz** z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie.

Laureatki zgodnym chórem stwierdziły, że dyktando nie było łatwe. Karolina Słotwińska przed kilkoma tygodniami wygrała podobny konkurs z języka polskiego. Jak powiedziała Wilnotecce, razem z koleżanką, Dominiką, solidnie się przygotowywały, powtarzały zasady pisowni języka litewskiego. Emilia Urbanowicz przyznała, że gdyby więcej czytała po litewsku, popełniłaby w dyktandzie mniej błędów. Dominika, Karolina i Emilia zapewniły, że czytać lubią, czytają i po polsku, i po litewsku, bardziej niż lektury szkolne wolą jednak literaturę współczesną. "W mojej rodzinie dużo się czyta. Widzę, że rodzice czytają, przede wszystkim mama, sama więc też chętnie sięgam po książkę. Sądzę, że znajomość zasad pisowni nie wystarczy - trudne wyrazy łatwiej się zapamiętują w trakcie czytania książek" - stwierdziła Dominika Wasilewska.

Nauczyciele eksperci języka litewskiego: **Romualdas Žemaitis** z Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie i **Marija Česonienė** ze Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli w Wilnie, którzy sprawdzali prace uczestników konkursu przyznali, że dyktando było trudne i sprawiłoby kłopoty również młodzieży ze szkół litewskich. Ze smutkiem dodali jednak, że poziom poprawności językowej spada z roku na rok. Zwyciężczyni konkursu popełniła siedem błędów, laureatka drugiego miejsca - dziewięć, w pozostałych pracach było znacznie powyżej dziesięciu błędów. Zdaniem Marii Česonienė, problem polega na tym, że większość młodzieży nie czyta literatury pięknej. O ile więc język mówiony nie sprawia uczniom kłopotów, to kiedy trzeba poprawnie napisać jakiś trudniejszy wyraz, mają z tym kłopot. "Sądzę, że podstawowym zadaniem nauczyciela jest wytłumaczenie uczniom samego systemu, stale trzeba powtarzać uczniom podstawowe zasady gramatyki - tak długo i często, aż zapamiętają" - mówi lituanistka.

Romualdas Žemaitis jest nauczycielem lituanistą z 47-letnim stażem pracy. Z zawodu jest nauczycielem klas początkowych, od wielu lat pracuje jednak z uczniami klas starszych. "Zauważyłem,

że do gimnazjum przychodzą uczniowie z nieopanowanym programem szkoły podstawowej. Postanowiłem przeprowadzić eksperyment: poprosiłem o pracę w klasach młodszych. Mam więc w tym roku szkolnym klasę 7. Ich poziom wiedzy z języka litewskiego jest na poziomie klasy 2 lub 3. Problem polega na tym, że w klasach początkowych dzieci nie tyle uczą się języka litewskiego, co po prostu się bawią, uczą się konwersacji i nawet nie dostają ocen za wyniki w nauce" - powiedział Romualdas Žemaitis.

Zdaniem Romualdasa Žemaitisa, w szkołach nielitewskich w klasach początkowych języka litewskiego powinni uczyć Litwini. Obecnie natomiast częstokroć są to Polacy po studiach lituanistycznych, którzy podczas przerwy rozmawiają z dziećmi po polsku, a podczas lekcji ułatwiają im życie poprzez tłumaczenie wszystkiego w języku ojczystym. Zdaniem nauczyciela eksperta, uczniowie powinni jednak zadać sobie trochę trudu, żeby samodzielnie odnaleźć w słowniku znaczenie nieznanego im słowa czy idiomu.

Faktem jest też, że lituańscy nie mają dobrych podręczników, dostosowanych do programu nauczania. Każdy nauczyciel radzi sobie jak może. "Pracuję w szkole już 47 lat. Zgromadziłem mnóstwo materiałów dydaktycznych, nie korzystam więc z podręczników - pracuję z uczniami na podstawie opracowanych przez siebie materiałów" - powiedział lituanista z Gimnazjum im. A. Mickiewicza. Uczniowie Romualdasa Žemaitisa mają dobre wyniki z egzaminu maturalnego z języka litewskiego.

Marija Česonienė sądzi, że uczniowie mają motywację do nauki, problem tkwi jednak w systemie edukacji na Litwie. "Przyzwyczailiśmy się do tego, żeby wszędzie i we wszystkim szukać tylko przyjemności. Zabawa, aktywne metody nauczania, mniejsza dyscyplina... W efekcie do klas gimnazjalnych przychodzą uczniowie, którzy nie umieją się uczyć. Wszystko chcą mieć "na już", bez większego wysiłku i pracy. I w dodatku oczekują pozytywnej oceny. Tak się nie da, ucznia przede wszystkim należy nauczyć tego, jak się uczyć" - w rozmowie z Wilnoteką powiedziała lituanistka ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

Na podstawie: Inf.wł.



Marija Česonienė,
Romualdas Žemaitis i
Krystyna Dzierżyńska,
fot. B. Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



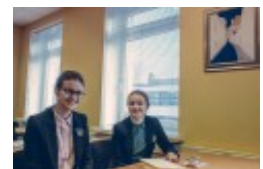
Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Podczas konkursu
"Najlepszy z języka
litewskiego", fot. B.
Frątczak



Dominika Wasilewska,
Karolina Słotwińska,
Emilia Urbanowicz, fot.
B. Frątczak



Dominika Wasilewska,
Karolina Słotwińska,
Emilia Urbanowicz, fot.
B. Frątczak

- [Wyślij znajomemu](#)